

## **Budowanie na nowo budownictwa**

**Kraj:** Anglia

**Nazwa Projektu:** Women Building London

**Strona internetowa:** [www.womanbuildinglondon.org](http://www.womanbuildinglondon.org)

Nowa kampania – Kobiety budują Londyn – burzy bariery jakie dotąd napotykały kobiety, zainteresowane pracą na budowach i przy remontach. Pozwoli ona 1400 kobietom zdobyć umiejętności i doświadczenie w takich dziedzinach jak hydraulika, ciesielstwo, malowanie i remontowanie pomieszczeń.

Na budowach w Anglii od lat brakuje wykwalifikowanych robotników. Choć może się to wydawać szokujące, problem ten najbardziej widać w Londynie. Ciągły wzrost kapitału przedsiębiorstw oznacza, że budownictwo potrzebuje każdego roku tysięcy nowych twarzy. Tylko na obszarze Wielkiego Londynu potrzeba ich ok. 8 tys. A ponieważ tylko 4 tys. osób rocznie podejmuje naukę w tym kierunku, luka na rynku sięga kolejnych 4 tys. osób!

Rośnie świadomość faktu, że kobiety, które dziś stanowią zaledwie 1% pracowników budownictwa, stanowią potencjalne źródło rąk do pracy. Dlatego właśnie organizacja Edukacja Kobiet dla Budownictwa przygotowała projekt współfinansowany przez Londyńską Agencję Rozwoju i Europejski Fundusz Społeczny „Kobiety budują Londyn”.

Projekt zapewnia

- doradztwo w zakresie budownictwa, a także wyboru specjalizacji,
- informacje o wsparciu i szkoleniu,
- pomoc w znalezieniu konkretnych ofert pracy
- pomoc w zakładaniu przez kobiety własnych firm budowlanych.

Od rozpoczęcia projektu we wrześniu 2003 r, przewidziany na 15 miesięcy projekt zdążył zdobyć szerokie uznanie. Pani Sue Rossiter, z Rady Szkoleniowej Budownictwa dla obszaru Wielkiego Londynu podkreśla: „Potrzebujemy budownictwa, które będzie jak Wielka Brytania, a Wielka Brytania to nie tylko mężczyźni i biali. Rada jest gotowa zwiększać ilość kobiet podejmujących szkolenie w zawodach związanych z budownictwem o 10% rocznie. Istnieje szereg programów, które pozwalają na to, ale tylko z pomocą takich kampanii jak „Kobiety budują Londyn” uda się trwale zmienić oblicze brytyjskiego budownictwa.”

W ramach projektu nawiązuje się również kontakt developerami i firmami budowlanymi, by móc zapewnić uczestniczkom projektu zatrudnienie. Ważna jest też zmiana zakorzenionych stereotypów. Zbyt wielu pracodawców wciąż sądzi, że kobieta na budowie wprowadza tylko zamieszanie i wymaga specjalnego traktowania – elastycznego czasu pracy, oddzielnych toalet i szatni.

Projekt adresowany jest do takich osób jak Esme Butterfield, matka dwójki dzieci, która rozpoczynała karierę zawodową jako wizażystka na planie filmowym i telewizyjnym. Dziś wie, że długie dni zdjęciowe nie dają się pogodzić z macierzyństwem. Jej partner jest malarzem. Od niego zaczęła uczyć się zawodu. To elastyczność jaką oferuje samozatrudnienie skłoniła ją do przyjęcia na rozmowę kwalifikacyjną do projektu. Esme ukończyła szkolenie ciesielskie i planuje założyć własną firmę.

Judith McLaughin, która wcześniej pracowała jako opiekunka do dzieci, w wieku czterdziestu lat postanowiła zmienić pracę. Koleżanka zaprowadziła ją do siedziby organizacji i zaproponowano jej spróbowanie sił w każdym z dostępnych zawodów budowlanych. Najbardziej przypadła jej do gustu elektryka. Judith w czerwcu zdała ostatnie egzaminy, ale bez doświadczenia ciężko było jej znaleźć pracę. Jej umiejętności często były poddawane wątpliwości. Pokonała przeciwności i znalazła pracę w Thames Accord.